№ 87. Sobota 17. Kwietnia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wysokie c. k. ministeryum finansów mianowało *Franciszka Gerstmana*, kontrolora przy stanisławowskim głównym urzędzie administracyjnym, pierwszym kontrolorem przy głównym celnym urzędzie we Lwowie.

Dla założenia szkoły trywialnej w bukowińskiej włości Kisseleu ofiarowały gminy Boroutz i Kisseleu jeden morg gruntu na wybudowanie szkoły oraz procenta swych dawnych obligacyi wojennej pożyczki i nowych obligacyi pożyczki narodowej nietylko na pokrycie kosztów budowy i urządzenia szkoły, ale po urządzeniu szkolnego budynku, na opłacenie nauczyciela rocznych 180 złr. m.k., na utrzymanie stróża szkolnego, i na dostarczenie paliwa w kwocie rocznych 85 złr. m. k. Bracia i właściciele dóbr Kisseleu, Konstanty i Jan Zotta, ofiarowali dla poprawienia dotacyi nauczyciela obligacyę pożyczki państwa w nominalnej wartości 100 złr. m. k. Prócz tego zobowiązały się gminy, starać się z własnych funduszów o utrzymanie i sprawienie porządków szkolnych. Udowodnioną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu nauki ludu, podaje niniejszem bukowiński c. k. rząd krajowy do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 13. kwietnia. Dnia 13. b. m. wyszedł z c.k. nadwornej drukarni rządowej w Wiédniu i został rozesłany XIV. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 50. Rozporządzenie ministeryum oświecenia i publicznych nauk z dnia 29. marca 1858 roku, ważne w całem państwie, względem przeprowadzenia artykułu VI. i XVII. konkordatu, co do teologicznych nauk.

Nr. 51. Rozporządzenie ministeryum spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i najwyższej władzy policyjnej z dnia 2. kwietnia 1858 roku, ważne we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem wojskowego pogranicza, względem przestępstw przepisów meldunkowych.

Nr. 52. Uchwała ministeryum oświecenia i publicznych nauk z 6go kwietnia 1858, ważne w całem państwie, z oznajmieniem, że odnośnie do uchwały z dnia 11. grudnia 1857 roku, Dziennik praw państwa 1858, II. zeszyt nr 2., — zezwolono dalsze rozszerzenie prowizorycznego najwyższego regulaminu względem tax duchownego małżeńskiego sądu wiedeńskiej archidyecezyi, także i na inne dyecezye.

Nr. 53. Uchwała ministeryum oświecenia i publicznych nauk z dnia 6. kwietnia 1858 roku, ważna w całem państwie, względem zastosowania najwyższego prowizorycznego regulaminu tax duchownych sądów małżeńskich do osób należących do wojskowego pogranicza, i podpadających pod wojskową jurysdykcyę.

Nr. 54. Uchwała ministeryum finansów z dnia 9go kwietnia 1858, z rozporządzeniem wybijania koron i półkoron i onych przyjmowania po kasach państwa.

Sprawy krajowe.

(Zmiana w poselstwie angielskiem. — Mianowanie. — Policyjne rozporządzenia.)

Wiedeń, 14. kwietnia. Zawierzytelniony potąd u najwyższego dworu wiedeńskiego były król. angielski poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny sir *Hamilton Seymour*, miał zaszczyt wręczyć dnia 11. b. m. na osobnem posłuchaniu Jego c. k. apost. Mości listy odwołujące go z tej posady, i tegoż samego dnia przyjmował Najjaś. Pan nowego, zawierzytelnienego tu posła angielskiego, lorda *A. Loftus*.

— Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 6. kwietnia r. b. superyora wojskowego i referenta duchownego sądu małżeńskiego w armii cesarskiej, *Franciszka Frank*, mianować najłaskawiej kanonikiem honorowym przy rz. k. kapitule lwowskiej.

— Na mocy najwyższego postanowienia z 18go marca 1858, wydały ministerya spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, tudzież najw. władza policyjna, następujące rozporządzenie:

1. Wszelkie przekroczenia przepisów meldunkowych mają rozpoznawać i karać wszędzie władze polityczne, wyjąwszy tylko te miejsca, gdzie się znajdują zwierzchności policyjne.

Według tego ustaje kompetencya sądów w wypadkach wymienionych w §. 320 ustawy karnej z 27. maja 1852 sub *a) b) c)* i *d)*.

2. Przekroczenia obłożone być mają karą pieniężną od 5 do 100 złr., lub karane aresztem od jednego do dni 14.

Ten wymiar kary zachowany być ma wszędzie bez wyjątku, a odtąd ustać mają w mocy obowiązującej wszelkie inne przepisy karne w tej mierze.

3. W taki sam sposób wymierzona ma być kara na oberzystów i szynkarzów, którzyby w miejscach, gdzie nakazano utrzymywać zapisowe księgi, przyjmowali u siebie obcych na nocleg, nie mając do tego żadnego upoważnienia.

W razie więcej niż dwukrotnego już ukarania może być oberzysta lub szynkarz od tego rodzaju zarobkowania całkiem usunięty.

4. Co do procedury rekursu i zadawnienia, tedy należy trzymać się postanowień rozporządzenia ministeryalnego z d. 3. kwietnia 1855, a w szczególności rozporządzenia ministeryalnego z dnia 5. marca 1858.

Ameryka.

(Rozprawy w izbach amerykańskich. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z południowej Ameryki. — Nowy rząd mexykański.)

Nowy York, 26. marca. Senat w Washingtonie odroczył się do 29. b. m. W izbie reprezentantów trwały ciągle debaty nad kwestyą Kanzas. Lokridge, były towarzysz Walkera, organizuje wyprawę, w zamiarze zrewoltowania północnego Mexyku. Wielu Amerykanów z północy należy do tej wyprawy, i mają znaczne kapitały. Jenerał Lane, przywódzca republikańskiego stronnictwa w Kanzas, dał w odpowiedź na wydaną temi dniami proklamacye gubernatora Denvera, memoryał, w którym lży gubernatora i mieni go oszczercą, krzywoprzysięzcą, tyranem i ulubieńcem oligarchicznego rządu. — W Limie został stłumiony rewolucyjny zamach. — Vivanco zajął w Peru Arykę, poprzód jednak bombardowano z fregaty miasto. Połowa Aryki leży w gruzach.

Mexyk. Świeżo wprowadzony rząd mexykański, a mianowicie rząd jenerała Zuloagi, usunął nadzwyczajnego posła przy hiszpańskim dworze p. Lafragua, z posady. P. Lafragua jednak nieprzyjął swej dymisyi, i dnia 16go marca odpisał do mexykańskiego rządu, że go nie uznaje, równocześnie oznajmił prezydentowi Benito Luareza, że będzie trzymać się instrukcyi, jakie względem uregulowania hiszpańskich nieporozumień, otrzymał od przeszłego rządu.

Hiszpania.

Depesza telegraficzne z **Madrytu** z 10go kwietnia donosi: „Królowa odjeżdża dziś do Aranjuez. — Wzniesienie statuy Mendizabalowi podane będzie ogólnym postanowieniom ustawy względem oddawania czci publicznej zasłużonym mężom, którąto ustawę przedłoży rząd wkrótce kongresowi. — Senat odrzucił 75 głosami przeciw 6 wniosek Tejady względem zmodyfikowania jawności posiedzeń.

Anglia.

(Podróż księcia Walii. — Wiadomości bieżące. — Rozprawy sądowe.)

Londyn, 11go kwietnia. Książę Walii odjechał wczoraj z Windsoru do Milford Haven, by odpłynąć ztamtąd do Irlandyi. Jak donosi *Court. Journal*, zamyśla książę z końcem lata przedsięwziąć znowu dłuższą podróż na stały ląd, i udałby się najpierwej do Berlina dla odwiedzenia swej dostojnej siostry, małżonki księcia Fryderyka Wilhelma.

Dzienniki angielskie zaprzeczają pogłosce, jakoby Rudio miał świadczyć w procesie Bernarda, i w tym zamiarze przybył już do Londynu. Sędzia policyjny Bodkin zapewniał, że nie było nigdy mowy o wzywaniu Rudia do Londynu.

— Rozprawy sądowe przerwały ciszę, jaka musiała nastąpić koniecznie po tylu żywych sporach, i wypoczynek w parlamencie

podczas świąt wielkanocnych. Wielki sąd przysięgłych, to jest sąd, który rozstrzyga, czy też skarga wniesiona jest słuszną i dowodami dostatecznie popartą, a zatem czy podpada śledztwu i wyrokowi, wydał dnia 8. b. m. bil przyjmujący oskarżenie o zbrodnię stanu, jakiej dopuścili się Bernard, Allsop, Orsini, Pierri i Rudio, tudzież Truelove i Tchórzewski, dwóch ostatnich obwiniono za to, że pamflet Pyat'a ogłosili. Bernard stoi oprócz tego jeszcze pod zarzutem zbrodniczego udziału w zabójstwie (felony). W sprawie tej miał sąd przysięgłych dnia 9go b m. rozstrzygać, a nadzwyczajne to posiedzenie zagajono tegoż dnia w południe z wielką uroczystością pod prezydencyą mianowanej osobno w tej mierze komisyi z 15 sędziów, na czele których stoi lord Campbell. Najprzód złożyli przysięgli rotę przysięgi, a następnie wyjaśnił im prezydent lord Campbell cały stan rzeczy, jaki się okazał ze śledztwa sumarycznego, i przedewszystkiem zwrócił ich uwagę na to, że idzie tu głównie o to, czy obwiniony podpada jako obcy ustawie Jerzego IV., którą sądy angielskie otrzymały upoważnienie i wyraźne zlecenie karać zbrodnie popełnione przez Anglika za granicą. Wypadek obrad przysięgłych nie był jeszcze wieczór tegoż dnia wiadomy, i zapewne zapadnie dopiero około północy coś stanowczego. Natłok słuchaczy na galeryach był bardzo wielki, a większa część ciekawych nie znalazła wstępu. — Lorda Campbell w sprawie wytoczonej jest zdanie, że cudzoziemiec, który przebywa w Anglii pod opieką praw angielskich, uważany ma być w pomienionym wypadku za poddanego Jej Mości Królowej; inni są zdania odmiennego.

Drugi proces, który się odbył dnia 9go b. m., ściągnął niemniej powszechną uwagę na siebie. Jest to sprawa wytoczona o zamordowanie jednej obywatelki francuskiej przez Włocha Giovanni Lani (z Piemontu). Sąd przysięgłych potępił 21letniego zbrodniarza, a sędzia na śmierć go skazał. Skazany tem się bronił, że nie jest jeszcze pełnoletni, i że dlatego nie powinien być śmiercią karany, na co odrzekł mu sędzia przez tłómacza (obwiniony nie umie po angielsku), że według praw krajowych podpada i małoletni tej karze. Obrońca obżałowanego nie traci jednak nadziei, i spodziewa się uzyskać dlań złagodzenie kary. — Jeszcze i trzeci proces rozstrzygnięto na prowincyi dnia 7go b. m., a publiczność angielska zajmuje się nim wielce. Rzecz taka: pewnego wielce poważanego duchownego, nazwiskiem Samuela Smith, skazano na karę 4 lat więzienia z pracą przymusową za to, że z pomocą żony swej zwabił zalotnika jej w zasadzkę, i szkaradnie go obił. Dziennik *Times* umieścił dnia 8. b. m. osobny na czele pisma swego artykuł w obronie nieszczęśliwego Smith'a, nad którego losem prawie wszyscy ubolewają, gdyż w całym powiecie, gdzie mieszkał, umiał postępowaniem swem zjednać sobie poważanie powszechne. Kilka dzienników z dnia 9go b. m. podało długą przemowę, jaką obżałowany miał podczas rozpraw sądowych; słychać także i o zamierzonych petycyach do Jej M. Królowej, by wyjednać mu ułaskawienie królewskie. Żonę jego pozostawiono na wolnej stopie za złożeniem kaucyi, gdyż sąd przysięgłych oświadczył, że ciężył na niej wpływ męża, i dlatego nie z własnej woli postąpiła, a nadto nie przyczyniła się czynnie do skrzywdzenia obitego zalotnika.

Francya.

(Nowiny dworu. — Cesarz w Cherbourgu oczekiwany. — Upomnienie dziennikom przesłane. — Sądy „haute Cour de justice". — Warownie portów. — Wiadomości bieżące. — Projekt upiększenia Paryża w wydziale ciała prawodawczego. — Budżet. — Przychylność Kabylów.)

Paryż, 11. kwietnia. Książę Małachowy będzie dziś na obiedzie w Tuileryach, na który zaproszeni są także lord Cowley i Feruk Chan. Odjazd księcia do Anglii naznaczony jest zawsze jeszcze na 12go b. m., to jest na jutro, i parowiec awizowy „le Corse", którym ma przeprawić się za kanał, przybył już do Kaletu, gdzie na przyjęcie ambasadora robią świetne przygotowania.

— Cesarz uda się około 15. lipca do Cherbourga, by znajdować się na potrójnym festynie inauguracyi ukończonego portu, ukończonej kolei żelaznej i konnej statuy Napoleona I. Budowle portowe zostały rozpoczęte jeszcze w roku 1837 i trwały przeto 21 lat. Konna statua Napoleona ma trzy metry wysokości, i spoczywa na równie wysokiem podnóżu. W czasie festynu połączą się w zatoce Cherbourga ewolucyjne eskadry z Brestu i z Tulonu.

— Słychać teraz z pewnością, że dla wydania ustawy względem tytułów postanowił Cesarz zaprowadzić znowu i dotować majoraty w Algieryi.

— Królowa holenderska nie przybędzie przed 23. maja. Zresztą nie będzie bawiła w Paryżu, lecz odjedzie niezwłocznie do Fontainebleau, gdzie z początkiem czerwca zjadą już Ich Mość Cesarstwo. Jak słychać, wyjedzie książę Napoleon naprzeciw niej aż do granicy, gdyż Królowa nie przyjedzie wprost z Hagi do Francyi, lecz uda się poprzednio do Sztuttgardy.

— *Monitor* zamieścił następującą notę przeciw fałszywemu wykazywaniu kursu papierów w niektórych dziennikach:

„Niektóre dzienniki pospieszyły się z wykazaniem dywidendy od akcyi pewnych kolei żelaznych lub innych przemysłowych przedsiębierstw, i zapisali niższą dywidendę od tej, jaką radzcy administracyjni później oznaczyli. Jest to wybieg, przeciw jakiemu przemysł i kapitały krajowe wziąć należy w obronę. Żerantów, którzy się tego w swych dziennikach dopuścili, wezwano do prokuratora cesarskiego w biórze trybunału sądowego departamentu Sekwany, i oznajmiono im, że odtąd wypadki takie odsyłane zostaną pod rozpoznanie trybunałów sądowych, gdyż stanowią przewidziane art. 15 dekretu z 17. lutego 1852 przestępstwo rozszerzania wiadomości fałszywych. Powołaniem dzienników jest oświecać publiczność, i nie godzi się ją okłamywać.

Senatorowie, kawalerowie wielkiej wstęgi legii honorowej i radzcy państwa nie mają na przyszłość podlegać zwykłym sądom krajowym na wypadek dopuszczenia się zbrodni lub przestępstwa, lecz stawać mają przed sądem „Haute cour de justice„.

Dla pozostałych po wojownikach i marynarzach poległych na wschodzie, zebrano w ogóle 2,200.926 fr., z czego między 31 391 rodzin rozdano już 2,131.060 fr. 50 c. Resztę rozdać mają tym familiom, które się za późno zgłosiły.

— *Monitor* z 12go b. m. zawiera dekreta cesarskie, któremi mianowano a właściwie przeniesiono czterech prefektów i ośmnastu podprefektów.

Ministeryum marynarki mianowało komisyę w sprawie rozpoznania naocznego portów handlowych i podania w razie potrzeby uwag względem lepszego ich obwarowania. — Według doniesień dziennika *Nord* nie odwołano tegorocznych popisów wojskowych w obozie pod Chalons, a nadto poczyniono większe jeszcze do nich przygotowania. Kapitan inżynieryi Veynaud zajmuje się już pracami uprzedniemi. — Do dziennika *Semaphore* piszą z Konstantynopola, że p. Thouvenel wyjedzie ztamtąd w czerwcu lub lipcu na kilka miesięcy z urlopem do Francyi.

— Na posiedzeniu ciała prawodawczego z 7go b. m. oświadczyło się po odczytaniu projektu względem upiększeń Paryża kilku członków z tem życzeniem, by do rozpoznania sprawy mianowano wydział z 14 członków; większa jednak część głosujących wyrzekła, że i siedmiu w tej mierze zupełnie wystarczy.

Ciało prawodawcze przyjęło na posiedzeniu z 8go b. m. projekt względem stanowczego uregulowania budżetu z roku 1855. Deputowany ze stronnictwa opozycyjnego, Emilian Ollivier, oświadczył się przeciw projektowi. Usiłował dowieść, że budżet z roku nie zawiera — jak o tem projekt mówi — 344 milionów przewyżki, lecz raczej 64 milionów niedoboru. Cała myłka ztąd powstała, że w zwykłych wydatkach ministeryum wojny pomieszczono i wydatki nadzwyczajne. Izba nie uwzględniła jednak tego zarzutu.

Dziennik *Pays* donosi, że przewodzcy Kabylów udali się zaraz po otrzymaniu wiadomości o zamachu na J. M. Cesarza francuskiego do twierdzy „Napoleon", i oświadczyli radość swoją z szczęśliwego ocalenia Najjaśniejszych Cesarstwa.

Belgia.

(Wiadomości bieżące.)

Przewielebni biskupi w Lüttich i Brügge zalecili swemu podwładnemu duchowieństwu, ażeby przy sposobności jubileuszu starali się wszelkiemi środkami, n. p. w kazaniu, w konfesyonale i w domach wpływać na umysły swych parafian przeciw niemoralnym dążnościom prasy.

Włochy.

(Spłata cła na Sundzie. — Wyrok w sprawie dziennikarskiej. — Upominki Cesarza rosyjskiego do Rzymu. — Ograniczenia względem własności ziemskiej.)

Turyn, 8. kwietnia. Senat przyjął dnia wczorajszego bez żadnych rozpraw poprzedniczych umowę zawartą z Danią względem spłacenia cła na Zundzie, tudzież traktat nawigacyjny i handlowy z Belgią.

— Trybunał kasacyjny odrzucił rekurs redaktora Bianchi Giovini, którego skazano na karę pieniężną 2000 lirów i sześć miesięcy więzienia.

— Do Genuy przybył 2. b. m. na pokładzie okrętu francuskiego poufny wysłaniec J. M. Cesarza rosyjskiego, który z upominkami Monarchy swego dla J. Ś. Papieża udał się do Rzymu. Według zlecenia miał on być w Rzymie już w niedzielę wielkanocną, lecz że dla rozmaitych trudności celnych nie mógł parowiec francuski zaraz odpłynąć, przeto podróżny rosyjski najął od towarzystwa Rubattino osobny statek za 5000 lirów, i odpłynął nim do Civitavecchia.

— Sardyński minister wojny przedłożył senatowi projekt ustawy względem ograniczenia praw własności co do tych gruntów, które znajdują się w pobliżu warowni, prochowych magazynów i innych wojskowych budynków.

Niemce.

(Reskrypt Króla pruskiego.)

Berlin, 13. kwietnia. Dziennik *Zeit* ogłasza dwa najwyższe następujące reskrypta:

1. Do Jego królewicz. Mości Księcia Prus.

Ponieważ stan Mojego zdrowia, pomimo że za Boską pomocą polepszył się, jednak zdaniem Moich lekarzy nie pozwoli mi jeszcze na teraz objąć spraw rządu, przeto upraszam i polecam Waszej królewiczowskiej Mości zająć się jeszcze po 23. b. m. na dalsze trzy miesiące zupełnem Mojem zastępstwem w sprawach rządu, równie jak administracyą spraw Mojego królewskiego domu. Wasza królewicz. Mość chciej według tego wydać potrzebne rozporządzenia.

Charlotenburg 9. kwietnia 1858. *Fryderyk Wilhelm.*

2. Do ministeryum państwa.

Przesyłając ministerstwu państwa wydany do Mnie reskrypt Jego królewskiej Mości z dnia wczorajszego, postanawiam, że w ciągu dalszej trwałości poruczonego Mi przez Jego królewską Mość zastępstwa, ma pozostać przy przepisach Mojego dekretu z 24.

października z. r. Załączony najwyższy reskrypt wraz z niniejszym Moim dekretem należy zbiorem praw podać do wiadomości publicznej. — Berlin 10. kwietnia 1858. *Książę Prus.*

Rosya.

(Oszczędność w administracyi państwa.)

Petersburg, 4go kwietnia. Z ogłaszanych dokumentów okazało się, że minister finansów, musiał podczas wojny opłacać i zaopatrywać przeszło milion, a doliczywszy do tego wszystkich kantonistów i wojskowe kolonie nawet 1,200.000 ludzi. Lecz od chwili, gdy przyszło do zgody ze wszystkiemi mocarstwami Europy musiała rozpocząć się radykalna zmiana w całym systemie wojskowym. Musiano zmienić zasady pierwotnej organizacyi, inaczej wszelka oszczędność albo redukcya byłaby tylko pozorną. Do fundamentalnych zmian należy zniesienie kantonistów i wojskowych kolonii, głównie jednak uwolnienie tylu tysięcy od wszelkich obowiązków rezerwowej służby. Wszystko inne, a nawet dymisyonowanie tylu oficerów, redukcya artyleryjnych pociągów i budowa wielu warowni, nieda się porównać z temi trzema olbrzymiemi środkami, które uwolniły państwo na długo od niesłychanego prawie ciężaru. System kantonistów to jest żołnierskich dzieci, przybrał z czasem tak wielkie rozmiary, że trudno go było nadal utrzymać. Z czasem przeistoczyli się kantoniści w rodzaj wojskowego poddaństwa. Państwo zaopatrywało takie żołnierskie dziecię od urodzenia, dorósł lat młodzieńczych i mężkich niezarabiając na siebie, a jeżeli wiek już go czynił niezdatnym do czynnej służby wojskowej i wtedy jeszcze skarb publiczny państwa musiał go zaopatrywać.

Księstwa Naddunajskie.

(Powrót senatorów.)

Dnia 9. b. m. rozeszła się w **Belgradzie** wiadomość, jakoby tak książę jak i ministeryum zrzekali się godności i urzędu. Stronnictwo narodowe niepokoiło się tem wielce i ułożyło listę kandydatów ministeryalnych, na którą jednak inne stronnictwa zgodzić się nie chciały.

Tegoż dnia odbyli wszyscy naczelnicy stronnictwa narodowego bez różnicy barwy politycznej długą naradę u wojewody Wuczyca, a następnie udali się do księcia Alexandra Karagiorgiewica z zapewnieniem swej uległości i pomocy. W gronie tem znajdował się wojewoda wspomniony, senator Garaszanin, sześciu wiadomych senatorów pensyonowanych, tudzież stronnicy i dawniejsi przeciwnicy księcia. Radość była powszechna i szczera.

Pojednanie zwaśnionych było zupełne. Sześciu usuniętych senatorów przywrócono do dawniejszej ich godności, a senat jest teraz kompletny. W całym Belgradzie panuje radość niewymowna, a konzulowie rosyjski i francuski nie chcieli z początku uwierzyć, że rzeczy taki obrót wzięły, i dopiero zapewnili się o tem osobiście u księcia.

Grecya.

(Dożywocie wdowom i dzieciom braci Łazarza i Jerzego Kondoriotti.)

Ateny, 3. kwietnia. Rząd przedłożył Izbom projekt ustawy, mocą której otrzymać mają córki niedawno zmarłych braci Łazarza i Jerzego Konduriotti, ze skarbu państwa wyposażenie, w kwocie 30.000 drachm na każdą z córek i 700 morgów najlepszej ziemi z dóbr państwa. To wyposażenie otrzymać mają po swym zamęzciu. Prócz tegowyznacza ten projekt ustawy, ażeby wdowom płacono miesięcznie po 500 drachmów na utrzymanie. Izba deputowanych przyjęła ministeryalny wniosek jednogłośnie.

Turcya.

(Wojska tureckie na granicach Czernogóry. — Reorganizacy wojska. — Wyprawa do Bośnii i Hercegowiny.)

Do dziennika *Oserv. Dalmato* piszą pod dniem 2. b. m. z Mostaru, że tureckie wojska znajdują się zawsze jeszcze w swym po wylądowaniu zaciągnionym obozie pod Stolaczem, i że w tym miesiącu nierozpoczną się nowe nieprzyjacielskie kroki. Obaj dowódcy Kadri Basza i Selim Basza mają na rozkazy do 12.000 ludzi; większą trzecią część stanowią regularne wojska; prócz tego mają jeszcze 2000 ludzi nieregularnej jazdy, przydatnej najwięcej do wojny podjazdowej. Większa część tego wojska stoi o dwie wojskowe stacye od Trebinii odalona, lecz jak zdaje się, nie bardzo się spiesza z ściągnieniem całego tego korpusu. Książę Daniło zakazał Czernogórcom pod karą śmierci, przekraczać granicę Hercegowiny, jednak równocześnie zawezwał ich przygotować się na przypadek napadu do dzielnej obrony.

Czynność w regulacyi i poprawieniu wojskowego systemu trwa bezustannie; mianowano osobną komisyę, składającą się z 8 jenerałów i 12 pułkowników, dla czuwania nad reorganizacyą konnicy; mają urządzić kilka nowych pułków i umieścić w nich oficerów nie zostających w czynnej służbie. Urzędowe wiadomości z Bośnii i Hercegowiny, ogłaszane w Konstantynopolu, opiewają zawsze pomyślnie: jednak uzbrojenia, które trwają ciągle nawet po wysłaniu wyprawy na wybrzeże Istryi, przekonywują, że rząd nie waży lekce powstania w Bośnii. Tureckie władze zakazały przechodzić z Bulgaryi i Bośnii do Serbii. Granicę obsadził Nizam, dla których pobudowano o ćwierć mili od serbskiej granicy drewniane baraki. — Przestrzeni od tych baraków aż do granicy nie wolno nikomu przekraczać.

Azya.

(Doniesienia z Indyi i z Chin. — Proces Króla Delhów.)

Ostatnia poczta donosząc zajęcie Luknowa, wylicza oraz jakie pojedyńcze korzyści odniosły angielskie wojska nad buntownikami. Jednak okazuje się, że buntownicy trzymają się jeszcze niezachwianie, i to lub owo miejsce opuszczają jedynie dla tego, aby zebrać się na innem, z siłą bynajmniej nienadwerężoną. Dotąd nie znaleźli Anglicy nigdzie jeszcze głównej siły powstańców; i chociaż niesłyszano jeszcze by mieli jaki stanowczy plan zaczepny albo odporny, przecież zdaje się, że go mają, co także okazuje się z zgodności działań i ruchów powstańczych korpusów, które po przegranej bitwie i po mniej albo więcej ciężkich stratach, jednoczą się zawsze na wspólnych punktach obronnych.

— Z Chin przepowiadano już dawniej, że ludność sąsiednich włości Kantonu zbiera się groźnie. Te ruchy przybrały obecnie daleko groźniejszą postać i zdaje się, że mściwi Chińczycy myślą stanowczo o odzyskaniu Kantonu.

— Z sądowych rozpraw w dotąd jeszcze nieukończonym procesie Króla Delhów okazuje się, że między Luknowem a Delhami zachodziły zmowy już od dwóch lat, że z perskim dworem korespondowali i że wszyscy Mahometanie w pułkach stacyonowanych w Delhach byli sprzymierzeńcami Króla.

Afryka.

(Powstanie w górnym Egipcie. — Poselstwo Króla Abisynii.)

Korespondencya dziennika *Oss. Triestino* datowana z Sudanu pod dniem 20. lutego, pisze, że naczelnik powstańców Masser, pobiwszy na głowę wojska wicekróla, zmusił ich wrócić do Chartumu. Wojska wicekróla poniosły ciężkie straty. Teodor, Król Abysinii wysłał do wicekróla Egiptu swych posłów dla zawarcia przyjaźnego i handlowego traktatu. Posłowie wiozą z sobą kosztowne upominki. Wiadomość, że wicekról Egiptu zamierza zakupić holownicze parowe statki do żeglugi na Nilu, potwierdza się; służbą jednak zawiaduje dotąd jeszcze administracyjna rada rozwiązanego towarzystwa.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 14go kwietnia. Podług najnowszych wiadomości z Hercegowiny odpłynął dotychczasowy gubernator Bośnii fregatą turecką Feizi Bahri d. 12. b. m. z zatoki Kleku. — Wszyscy Montenegryni cofnęli się z okolicy Trebinii, Zubzi i Krusowic w swoje góry; tylko dwóch pozostało przy Luce Vukalovichu, który zresztą zachowuje się spokojnie.

Paryż, 13go kwietnia. Jak donosi dzisiejszy *Monitor*, był Feruk Chan dzisiaj na pożegnaniu w Tuileryach.

Londyn, 14. kwietnia. Na wczorajszem nocnem posiedzeniu Izby niższej potwierdził *D'Israeli*, że dla urządzenia linii telagraficznej do Indyów zostały rozpoczęte układy z Austryą, ale nie w tym duchu, by chciano przyznać monopol Austryi. W sprawie zniesienia ceł w Stade na Elbie proponuje rząd, ażeby do tego złożony został osobny wydział parlamentu.

Podług urzędowych wiadomości z **Bombaju** z 24. marca zdobyli Anglicy Luknow 19. marca. Powstańcy stracili 2000 w poległych; 5000 umknęło, ale ściga ich wojsko angielskie. Mieszkańcy miasta zachowują się spokojnie; znakomitsza część ludności krajowej okazuje uległość.

Turyn, 13. kwietnia. Były żerant dziennika *Italia del popolo*, de Negri, został dla niedokładnych wykazów skazany na jednomiesięczne więzienie i 100 franków kary pieniężnej. — Z Cagliari wydalony został polityczny wychodźca Riba. — W Genuy utworzył się komitet do wspierania familii więźniów, skazanych za zamach z 29. czerwca.

Z Rzymu donoszą pod d. 29. b. m.: Przedwczoraj odczytany został kontrakt ślubny hrabiego Luigi Mastai z księżniczką Teresą del Drago. — Jego Świątobliwość Papież nadał komendantowi austryackiej goelety „Elisabeth", baronowi Sterneck za ocalenie papieskiego brygu „Progresso" na wodach Gravosy, wielki złoty medal.

Kurs lwowski.

Dnia 16. kwietnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	48
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	32	1	33½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	15	79	42
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	27	79	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	20	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16 kwietnia.

	złr.	kr.
instytut kupił prócz kuponów 100 po	79	30
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	80	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	10

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 14. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84^1/_{16}$—$84^1/_8$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95 — $95^1/_2$ Lomb. wen. pożyczki z 5% 97 — $97^1/_2$ Obligacye długu państwa 5% $81^1/_4$—$81^3/_8$. det. $4^1/_2$% 71—$71^1/_8$, det. 4% 64—$64^1/_4$ — detto 3% $49^1/_2$—50 detto $2^1/_2$% $40^3/_4$ — 41, detto 1% $16^1/_4$ — $16^1/_2$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 97 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 96 — — — — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $89^1/_4$—$89^1/_2$, detto węgier. $79^1/_2$ — 80, detto galic. i siedmiogr. $78^3/_4$—$78^7/_8$. detto innych krajów koron. $84^1/_2$—85 Oblig. bank. $2^1/_2$% 63 — $63^1/_2$ — Pożyczka loter. z r. 1834 310—312 Detto z roku 1839 $128^1/_2$—$128^3/_4$ — Detto z r. 1854 108—$108^1/_4$. Renty Como $15^1/_2$—$15^3/_4$.

Galic. list. zastawne 4% 77—78. Półn. Oblig. Prior. 5% $88^1/_2$ — 89 — Glognickie 5% 80 — 81 Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86—$86^1/_2$ — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rzad. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109—110 — Akcyi bank. narodowego 972—973. — Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $242^3/_4$—243. Akcye niż. austr. tow. eskon.p. 115 — $115^1/_2$ — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — — —. — Detto półn. kolei 185 — $185^1/_4$ Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $290^1/_2$—$290^3/_4$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłatą 30% 100 — $100^1/_8$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $92^1/_4$—$92^1/_2$. — Detto cisańskiej kolei żel. 100 — $100^1/_8$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $248^1/_2$ — 249. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 188 — $188^1/_2$. Detto losy tryest. 109 — $109^1/_2$. Detto tow. żegl. parowej 538—540. Detto 13. wydania $100^1/_2$ — $100^3/_4$. Detto Lloyda 385 — 387. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 67—68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 80 — $80^1/_2$ Windischgrätza losy 25—$25^1/_4$. — Waldsteina losy $26^1/_2$—$26^3/_4$. Keglevicha losy $16^1/_4$—$16^1/_2$. Ks. Salma losy $42^3/_4$—43. — St. Genois $37^3/_4$—38. Palffego losy $37^1/_2$—$37^3/_4$. Clarego $39^1/_4$—$39^1/_2$

Amsterdam 2 m. 88 l. Augsburg Uso $105^7/_8$. — Bukareszt 31 T. 264 — Konstantynopol 31 T. 475. — Frankfurt 3 m. $105^1/_4$ l. —. — Hamburg 2 m. 78 — Liwurna 2 m. $105^1/_4$. — Londyn 3 m. 10 — $17^1/_2$. — Medyolan 2 m. 105. — — Paryż 2 m. $123^1/_2$. Cesarskich ważnych dukatów agio $7^7/_8$ — 8. Napoleons'dor 8 13 — 14. — Angielskie Sover. 10 17 — — —. — Imperyał Ros. 8 26 — 27. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% $81^1/_2$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4^1/_2$% 71; 4% —; 3% —; $2^1/_2$% —; — pożyczka loteri. z r. 1834 —; — z r. 1839 $131^5/_4$; z r. 1854 $108^1/_8$; poż. nar. z r 1854 $84^3/_{16}$. Ob banku — Akcye bankowe 973 — Akcye zakładu kredytowego $243^3/_4$. Akcye kolei półn. po 1000 złr. $1852^1/_2$. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą $290^3/_4$; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej 200. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. 575. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; — detto galicyj. $79^1/_{16}$. detto węgierskie $80^1/_4$. Amsterdam —. Augsburg $105^7/_8$ l. Bukareszt $264^1/_2$. — Konstantynopol 473. Frankfurt —. — Hamburg 78. Lipsk —. Liwurna 105. Londyn 10—18. Medyolan $105^1/_4$. Marsylia —. — Paryż $123^1/_2$. — Agio duk. ces. $7^7/_8$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Słupnicki Marc., z Szypowiec. — Łodyński Hier., z Miłatyna. — Augustynowicz Sew., z Kniażego. — Truskolawski Leon, z Streptowa. — Komarnicki Bol., z Sasowa. — Borowski Mac., z Hurka.

Hotel europejski: PP. Ujejski Kor., z Medeki. — Ujejski Er., z Melny.— Brohojewski Wład., z Tarnopola. — Czajkowski Jan, z Bóbrki.

Hotel Langa: PP. Gamisch Jan, i Michalski Edward, c. k. porucznicy, z Gródka.

Hotel Śliwińskiego: P. Sozański Wincenty, z Wolicy.

Pod białym koniem: P. Dobrzański Marc., z Miłatyna.

Hotel angielski: P. Perelli Wilhelm, z Arłamowskiej woli.

Hotel pod Jeleniem: P. Padlewski Romuald, z Uherzec.

Hotel Kuhna: P. Smaławski Felix, z Uherzec.

Do domu prywatnego: P. Malczewski Jul., z Skwarzawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. kwietnia.

PP. Br. Berstett Ferd., c. k. porucz., do Żółkwi. — Cielecki Włod., do Byczkowiec. — Ehrenberger Ant., c. k. rotm., do Żółkwi. — Grenso Jul., c. k. rotm., do Gródka. — Van Goethen Albin, c. k. porucz., Hr. Thurn Alex, c. k. major, Linderski Ant., c. k. rotm., Br. Lohneisen Hilbert, Br. Maltzan Fryd., c. k. porucznicy, do Żółkwi. — Mühlfeld Eug., adw. dworu, do Wiednia. — Philipp Fr. c. k. prz. pow., do Komarna. — Rohonczy Jerzy, c. k. porucz., Br. Staffenberger Filip, c. k. rotm. i Br. Tessin Benj., c. k. porucz., do Żółkwi. — Tretter Hil., do Łonia. — Wedemayer Konr., Waindmayer Teod., Hr. Wurmbrad Henr., c. k. porucz., do Żółkwi. — Hr. Wurmbrand Kazim. do Olejowa. — Hr. Zamojski, c. k. rotm., do Krakowa

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.07	+ 0.8°	76.3	północny sł.	jasno
2. god. popoł.	329.85	+ 3.4°	60.5	" mi.	pochmurno
10. god. wiecz.	330.50	+ 0.4°	77.8	" cic.	jasno

TEATR.

Dziś opera niemiecka **„Ernani.“**

Jutro na scenie polskiej: **„Trzydzieści lat życia szulera,“** melodramat w 3 aktach z francuskiego.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 20. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr. 18. w Czerniowcach.

Dnia 21. kwietnia: Sprzedaż sumy 1.600 dukatów, ciążącej na dobrach Jarhorow w Stanisławowie.

Dnia 22. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr $857^1/_4$ we Lwowie. — Licytacya na wyrestaurowanie szkoły u św. Anny za pomocą ofert w Lwowie.

Dnia 26. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr. 269 w Przemyślu. — Sprzedaż realności pod nr. 48 w Buczułach w Komarnie. — Licytacya na dostarczenie kamienia na gościniec Zaleszczycki w Zaleszczykach.

Dnia 27. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr. 108 w Zalesiu.

Dnia 29. kwietnia: Sprzedaż 200 cetnarów potażu za pomocą ofert w Radowcach.

Dnia 30. kwietnia: Licytacya na dostarczenie płóciennych szarpii za pomocą ofert we Lwowie.

KRONIKA.

Z raportu nadesłanego z Brodów, którego treść wczoraj podaliśmy, przytaczamy dalsze niektóre szczegóły:

„Gdy się wszczął rozruch w domu, a służący ze sklepu wpadł (około ósmej godziny wieczór) z doniesieniem, że się gwałt dzieje u hurtownika Hausnera, pospieszyli Naczelnicy Władzy powiatowej z żandarmeryą i policyą na miejsce, a wchodząc do sieni, gdy zasłyszeli w dziedzińcu cztery wystrzały z pistoletu jeden po drugim, zawezwali jeszcze i asystencyi wojskowej, zwłaszcza że z kancelaryi w kantorze wielki dym buchać zaczął, i obawiano się pożaru. Podczas gdy jedni rzucili się do gaszenia podpalonych papierów, zajęli się drudzy przetrząsaniem domu i dziedzińca. U drzwi przy samym dziedzińcu leżał nieżywy tragarz Mozes Safran, a w jednej kancelaryi kantoru znaleźli zabitego magazyniera Jana Hauswałda. Przy schodach zastali jak słudzy domowi podnosili ciało Pana swego u schodów, który śmiertelnie ranny, zdaje się, że chciał wejść po schodach na piętro, ale w niemocy padł i w kilka minut ducha wyzionął.

Przy dalszem przetrząsaniu domu, odkryto w zakącie dziedzińca samego sprawcę, który sam się z dwururnego pistoletu w piersi ugodził, i leżał bez przytomności. Z papierów w torbie podróżnej, którą miał przewieszoną na sobie wyczytano, że się nazywa Dominik Borzemski, rodem jest z Tarnopola a ma lat 26. Około 11. godziny wyniesiono go do szpitalu, a na zajutrz gdy przyszedł do przytomności wzięty pod inkwizycyę, zeznał że z Tarnopola przybył do Brodów d. 13. b. m. chcąc odwiedzieć kogoś ze swoich krewnych, ale nie zajechał do niego, tylko w domu gościnnym stanął; że przyszedł do Hausnera z prośbą ażeby mu wyjednał audyencyi u Jego ces. kr. apost. Mości, ale iż p Hausner krzyku narobił i na służącego wołał, jego uniosła popędliwość, że w tej chwili postanowił go zamordować. Prawił, że wchodząc, nie miał prócz prośby żadnego innego zamiaru, także dodał, że spólnika swej zbrodni żadnego niema.

Dalsze śledztwo okaże ile w zeznaniach jego prawdy, ale to co oczy widzą świadczy, że z rozmysłem przyszedł, kiedy się w taką broń zaopatrzył, i że okrutna zapalczywość nim miotała, bo w kantorze gdzie zbrodni morderstwa dokonał, zostawił ślady okropnej walki z ofiarą swoją; znaleziono w izbie podziurawione sztyletem obrazy scienne, stłuczone jedno wielkie zwierciadło, i zegar także sztyletem mocno uszkodzony.“

— C. k. korweta „Karolina„ bawiła dnia 20. lutego w Georgstownie na wyspie Ascension, zkąd odpłynęła dnia 27. na San Jago do Porto Praga. Wszyscy są zdrowi, i spodziewają się z końcem maja być z powrotem w Tryeście.

— Coroczne spalenie żyrandoli w Rzymie w wielkanocny poniedziałek, udało się i tego roku zwielką świetnością. Pomimo natłoku ludu panował wszędzie pokój i porządek.

— Jak donosi „Gazeta kronsztadzka“, zgorzał Ibraiłów temi dniami.

Dodatek tygodniowy Nr. 16.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Wacław Hieronim Sierakowski, starowierny pasterz z XVIII wieku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego.
   Otwarcie akademii we Lwowie. Protestacya akademii zamojskiej i spory z krakowską. Bolesne przygody. Nominacya Sierakowskiego, Arcybiskupem lwowskim. Elekcya Nominata w kapitule lwowskiej. Wyjazd z Brzozowa do Lwowa.
   Sprostowanie do Numerów poprzedzających.
2. Obrót handlu krajowego. Przywóz w wrześniu 1857.
3. Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie.
   Wywar i przedaż soli w grudniu 1857—1856.
4. Urmań, Remizowce, Lwów. Dokument z r. 1445. Sąd ziemski lwowski wydaje z ksiąg ziemskich wypis, według którego Dymitr zapewnił Dominikanom lwowskim dwanaście kóp pieniędzy z każdego spustu stawu urmańskiego, a cztery kóp ze stawu remizowskiego, obowiązując ich odprawiać mszę św. przed ołtarzem św. krzyża.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.